

CYPRIAN SKWAREK

ur. 1916; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, życie religijne, cud lubelski (1949)

Cud w Katedrze Lubelskiej

W roku 1949 zdarzyło się coś, co nazwane zostało później „Cudem w Katedrze Lubelskiej”. Gdzieś chyba późną wiosną kolega mój przyszedł do pracy i mówi, że słyszał, że w Katedrze obraz Matki Boskiej znajdujący się w lewej bocznej nawie płacze krwawymi łzami. Zainteresowaliśmy się tym, poszliśmy na Plac Katedralny, ale okazało się, że na placu są olbrzymie tłumy, cały plac jest zapełniony ludźmi, wszyscy się tłoczą do tej Katedry, milicjanci usiłują ludzi odwieść, nawołują do rozejścia się, do pójścia do domu, ale tłum był rozgorączkowany i nie słuchał. Wszyscy się do tej Katedry tłoczyli. Ja nie jestem zbyt ciekawy, wobec tego powiedziałem sobie, że wystarczy jak pójdę trochę później. Ale mijały dni i tygodnie, a tłumy gęstniały, przybywali ludzie spoza Lublina. Gazety zaczęły się rozpisywać, że to nic nadzwyczajnego, że to jest pewna pleśń, która na wilgotnym miejscu jak zaczyna kwitnąć, to przybiera kolor czerwony i że te czerwone łzy, które ludzie widzą, to jest zawracanie głowy, to nic z krwią nie ma wspólnego. Ja wybrałem się dopiero po jakimś miesiącu, kiedy już nastroje się uspokoiły, kiedy awantury ludzi z milicją, która ich przemocą rozpędzała, już wycichły. Podszedłem do tego obrazu, ale przyznam się, że tych znaków wskazujących jako krew, ani tych łez nie widziałem.

Data i miejsce nagrania	2005-03-16, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Choroś
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"